



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A.W., A.W.1

oraz I.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie

z udziałem J. P.

o jednorazowe odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 7 lutego 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt XXI Ua 25/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

[az]

UZASADNIENIE

A. W., A. W.1 i I. W. wnieśli odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Warszawie z dnia 11 maja 2018 r., żądając jej zmiany

i przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy po zmarłym T. W.

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy zawiadomił o toczącym się postępowaniu J. C. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą „N.”, która przystąpiła do postępowania i wniosła o oddalenie odwołań.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie, zmienił zaskarżone decyzje i przyznał ubezpieczonym: A. W., A. W.1 i I. W. prawo do jednorazowego odszkodowania w równych częściach z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy po zmarłym [...] 2017 r. T. W. oraz zasądził na rzecz A. W., A. W.1 i I. W. od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Warszawie po 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W sprawie ustalono, że A. W. pozostawała w związku małżeńskim z T. W. od 1 maja 2010 r.

A. W. (urodzona [...] w roku szkolnym 2016/2017 była uczennicą II klasy Liceum Ogólnokształcącego, zaś I. W. (urodzony [...] III klasy Gimnazjum.

Od 1 listopada 2016 r. w związku z zatrudnieniem w ramach stosunku pracy u J. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą „N.” T. W. objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Pracę świadczył w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora tokarki CNC. T. W. 2 listopada 2016 r. odbył instruktaż stanowiskowy bhp i został dopuszczony do pracy na tym stanowisku. 22 listopada 2016 r. lekarz medycyny pracy wydał orzeczenie lekarskie potwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do świadczenia przez niego pracy na stanowisku operatora tokarki CNC.

Wykonywanie przez T. W. pracy wiązało się z koniecznością przygotowania programu do obróbki, co następowało przez obsługę panelu sterującego. Następnie niezbędne było umieszczenie w uchwycie tokarki elementu, który miał zostać poddany obórcce, a później kontrola procesu obróbki i wyjęcie zrobionego detalu z urządzenia, co wymagało skupienia i utrzymania postawy stojącej.

Dnia 12 kwietnia 2017 r. T. W., kierując motocyklem, uległ wypadkowi komunikacyjnemu. W jego następstwie doznał obrażeń nadgarstka, ręki lewej i stawu łokciowego. W związku z podejrzeniem złamania kości grochowatej lewej orzeczono

o jego niezdolności do pracy od 13 do 28 kwietnia 2017 r. oraz założono longetę przedramienną i zalecono dalszą kontrolę w poradni ortopedycznej. Unieruchomienie kończyny miało na celu wyeliminowanie bólu.

Dnia 21 kwietnia 2017 r. P. C., zarządzający działalnością gospodarczą zainteresowanej, zatelefonował do T. W.. W trakcie rozmowy pytał o przewidywany okres absencji w pracy oraz możliwość powrotu do pracy w okresie orzeczonej niezdolności do pracy z uwagi na konieczność dokończenia pilnej pracy, do ukończenia której nie miał kwalifikacji żaden z innych pracowników pozwanej. T. W. powrót do pracy uzależniał od samopoczucia w następnych dniach.

Po rozmowie z P. C., T. W. podjął decyzję o stawieniu się do pracy w dniu [...] 2017 r. Do pracy dojechał samochodem z M. K.. W trakcie podróży sprawiał wrażenie osoby zmęczonej i zrezygnowanej.

T. W. przystąpił do świadczenia pracy [...] 2017 r. o godz. 8:00. P. C. upoważnił M. P. do udzielania mu pomocy w czynnościach wymagających użycia obu rąk. W wykonaniu tego polecenia pomógł T. W. umieścić w tokarce element przeznaczony do obróbki, którego waga wynosiła około 10 kg. W trakcie dnia pracy nie skarżył się na dolegliwości bólowe, był w dobrym nastroju. Około godz. 12:00 korzystał z przerwy na spożycie posiłku, po której powrócił do wykonywania pracy. Przed 13:00 W. S. zauważył nieprzytomnego T. W. leżącego przy maszynie. Natychmiast wezwał do pomocy inne osoby razem z nim pracujące. Pracownicy zainteresowanej przystąpili do reanimacji, wezwali pogotowie ratunkowe. Pomimo długotrwałej akcji reanimacyjnej, prowadzonej również po przybyciu pogotowia ratunkowego, T. W. zmarł około godz. 13:30.

Zmarły przed utratą przytomności krytycznego dnia przejawiał symptomy dobrego, jak i złego samopoczucia psychicznego. Żadna z osób, które z nim pracowały, nie obserwowała go w minutach bezpośrednio poprzedzających zdarzenie. T. W. pozostawał w ciągłym stresie związanym zarówno z trudnością wykonywania podjętych czynności, jak i ryzykiem pogłębienia urazu.

Sąd Rejonowy uznał, że przyczyną zewnętrzną wypadku jakiemu uległ T. W. w dniu [...] 2017 r. było świadczenie przez niego pracy z inicjatywy pracodawcy w czasie orzeczonej niezdolności do pracy. Sąd oparł się w tym zakresie na opinii biegłego z zakresu kardiologii K. K., który „wskazał na przyczyny które niewątpliwie

przyczyniły się do wypadku śmiertelnego T. W. oraz te, które mogły być jego współprzyczyną, tj. stres psychofizyczny”. Sąd pominął natomiast opinię biegłego z zakresu kardiologii J. K., która, w jego ocenie, sprowadzała się wyłącznie do analizy dokumentacji lekarskiej, pomijała natomiast okoliczności związane ze stresem psychofizycznym T. W. „wynikające z zebranego w sprawie materiału dowodowego”. Za przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Rejonowy uznał opinię biegłego z zakresu chirurgii J. P., który w sposób jasny i logiczny wskazał, że doznane przez T. W. wskutek wypadku komunikacyjnego schorzenia nie miały, biorąc pod uwagę wiedzę z zakresu ortopedii, wpływu na wypadek w pracy, jakiemu uległ [...] 2017 r.

Z tych przyczyn Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie z [...] 2017 r. było wypadkiem przy pracy, co stanowiło podstawę do zmiany decyzji organu rentowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła zainteresowana, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę przez odmowę wypłaty odszkodowania i zarzucając naruszenie przez Sąd Rejonowy:

1. przepisów postępowania, tj. art. 278 § 1 k.p.c., przez podjęcie przez Sąd ustaleń, do których poczynienia niezbędna była wiedza specjalna, tj. przyjęcie, że stan zdrowia ubezpieczonego mógł wywołać u niego ból czy nadmierny wysiłek sprzyjający wystąpieniu zawału serca, choć ustalenia biegłego z zakresu chirurgii J. P. były w tej sprawie jednoznaczne, podobnie jak ustalenia biegłego kardiologa J. K., który wykluczył wpływ stawienia się do pracy na przebieg wypadku, a jako jedyną przyczynę wskazał stan zdrowotny ubezpieczonego, tj. długotrwałą chorobę wieńcową, otyłość oraz inne czynniki wewnętrzne,

2. przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, tj. pominięcie opinii biegłego przeprowadzonej na zlecenie prokuratury, w której wykluczono wpływ stawienia się ubezpieczonego do pracy na zdarzenie, a jako przyczynę śmierci wskazano przyczyny czysto wewnętrzne wynikające ze stanu zdrowia ubezpieczonego, tj. wprost z jego organizmu,

3. przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków przez danie wiary jedynie zeznaniom odwołującej się bezpośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania, przy czym bez oceny faktu, że sama odwołująca wskazała, że w piątek jej mąż prowadził samochód, co wymaga użycia obu rąk. Wedle tej wersji ubezpieczony przeżywał duży stres, a zignorowano informacje pochodzące od pozostałych świadków - współpracowników ubezpieczonego, którzy, widząc go w pracy, wskazali, że pozostawał on w dobrym nastroju i nie skarżył się na żadne bóle ani problemy związane z ręką do momentu zgonu;

4. przepisów prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2189 ze zm.; dalej ustawa wypadkowa), przez bezpodstawne przyjęcie, że przyczyną zewnętrzną może być sama nieudowodniona możliwość wystąpienia stresu czy dyskomfortu pracownika czy też złamanie przepisów prawa pracy.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 22 grudnia 2020 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił odwołania A. W., A. W., I. W. oraz orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podziela ustalenia Sądu Rejonowego, za wyjątkiem tego, że oprócz niewątpliwej przyczyny wewnętrznej w postaci zawału serca spowodowanego długotrwałą chorobą [...], istniała także współprzyczyna zewnętrzna w postaci stresu związanego ze świadczeniem pracy w czasie orzeczonej niezdolności do pracy. W tym zakresie podzielił zarzut apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. Dalej stwierdził, że:

1. że w opinii biegłego K. K. zarówno pisemnej, jak i ustnej opinii uzupełniającej nie stwierdzono kategorycznie, aby stres związany wykonywaniem pracy w czasie zwolnienia lekarskiego stanowił współprzyczynę śmierci zmarłego. W opinii pisemnej biegły stwierdził wprawdzie, że współprzyczyną zgonu mógł być stres psychofizyczny spowodowany bólem/dyskomfortem nadgarstka oraz koniecznością powrotu do pracy w okresie zwolnienia lekarskiego, jednakże podczas rozprawy zaznaczył, że nie da się w tym konkretnym przypadku ocenić wpływu stresu na wystąpienie zawału serca;

2. do podobnych wniosków doszedł także biegły sądowy J. P. (chirurg);

3. Sąd Rejonowy pominął opinię biegłego A. Z. znajdującą się w dołączonych aktach dochodzenia, w której biegły także stwierdził, że przyczyną zgonu T. W. była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa w przebiegu ostrego niedokrwienia mięśnia sercowego u osoby z przewlekłymi zmianami chorobowymi w układzie sercowo-naczyniowym i wykluczył związek pomiędzy zgonem T. W. i urazem przedramienia lewego doznanym 12 kwietnia 2017 r.

Mając na uwadze wnioski zaprezentowane przez wskazanych biegłych, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał istnienia przyczyny zewnętrznej zdarzenia z dnia [...] 2017 r., w wyniku którego T. W. poniósł śmierć. Zatem ocena dokonana przez Sąd Rejonowy oraz ustalenie, że przyczyną zewnętrzną wypadku, jakiemu uległ T. W. w dniu [...] 2017 r., było świadczenie przez niego pracy z inicjatywy pracodawcy w czasie orzeczonej niezdolności do pracy, nie ma podstaw w zebranych materiale dowodowym.

Wywiódł także, że „prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie okoliczności towarzyszących zdarzeniu z [...] 2017 r. nie dają podstaw do przyjęcia, aby ubezpieczonemu w związku z pracą towarzyszył silny stres. W trakcie podróży do pracy T. W. sprawiał wrażenie osoby zmęczonej i zrezygnowanej (zwrócił na to uwagę w swoich zeznaniach świadek M. R. podnosząc, iż nie zauważył jakichkolwiek

utyskiwać pracownika na dolegliwości bólowe, jednakże odczuł, iż „rozmowa się nie kleiła”). Również w trakcie dnia pracy nie skarżył się na dolegliwości bólowe i był w dobrym nastroju. Prawdą jest - jak wskazał Sąd Rejonowy, że okoliczności te nie wykluczają stresu w związku z koniecznością świadczenia pracy w okresie orzeczonej niezdolności, ale także go nie potwierdzają”.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zawał serca skutkujący nagłym zgonem T. W. nastąpił bez przyczynowo-skutkowego oddziaływania jakiegokolwiek czynnika zewnętrznego wynikającego lub związanego z wykonywaniem pracy w dniu [...] 2017 r., dlatego A. W., A. W.1 oraz I. W. nie przysługuje jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci ubezpieczonego pracownika, która nie wyczerpywała prawnych przesłanek uznania jej za skutek wypadku przy pracy (*a contrario* do art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 3 ust. 1 w związku z art. 13 i 15 ustawy wypadkowej).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy wypadkowej w związku z art. 361 § 1 k.c., przez błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że na gruncie sprawy o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wymaga się ścisłego związku przyczynowo-skutkowego co do wpływu przyczyny/współprzyczyny zewnętrznej na uraz lub śmierć pracownika, podczas gdy nawet na gruncie spraw o błąd medyczny nie wymaga się absolutnej pewności a Sąd drugiej instancji uznał, że charakter tego związku przyczynowo-skutkowego musi być „kategoryczny”,

2. naruszenie przepisów postępowania:

(-) art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 278 § 1 k.c. i art. 232 k.p.c., przez oparcie przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych na dowodzie ze świadków w zakresie faktów, które wymagają wiadomości specjalnych, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ dotyczyło występowania czynnika silnego stresu jako współprzyczyny zewnętrznej zawału serca a w konsekwencji zgonu pracownika,

(-) art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze i zdanie drugie k.p.c. i art. 286 k.p.c., przez zaniechanie odebrania wyjaśnień lub zażądania ustnego lub pisemnego uzupełnienia opinii lub jej wyjaśnienia, względnie dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych co do „poziomu czy stopnia wpływu” stresu na zawał serca oraz oceny, czy do zawału doszłoby w warunkach nieprzystąpienia do pracy wobec niezdolności do pracy, który to zawał serca stał się przyczyną śmierci pracownika, podczas gdy dowody z opinii

biegłych w tym zakresie były niepełne i niejasne, a Sąd drugiej instancji, zaniechując tych czynności, samodzielnie dokonał ustaleń w zakresie faktów wymagających wiedzy specjalnej, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zważywszy że wskazane powyżej kwestie były to kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy,

(-) art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 278¹ k.p.c. oraz art. 243¹ k.p.c. w związku z art. 243² zdanie 1 k.p.c., przez oparcie przez Sąd drugiej instancji rozstrzygnięcia na dowodzie z opinii biegłego, pochodzącej z innego postępowania dopuszczonego przez ustawę, bez wydania postanowienia o dopuszczeniu i przeprowadzeniu tego dowodu zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i drugiej instancji, podczas gdy taki dowód wymaga postanowienia o jego dopuszczeniu i przeprowadzeniu, zważywszy, że nie podlega on reżimowi dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów przewidzianego dla dokumentów, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ Sąd drugiej instancji oparł się na tej opinii biegłego jako rozstrzygającej,

(-) art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 156¹ k.p.c. oraz z art. 374 zdanie pierwsze k.p.c., przez nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji rozprawy, podczas gdy nie było tak, że przeprowadzenie rozprawy nie było konieczne, w szczególności, że istniała potrzeba do jej przeprowadzenia w celu poinformowania stron o prawdopodobnym wyniku sprawy, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ wobec zakomunikowania stronom przez Sąd drugiej instancji prawdopodobnego wyniku sprawy, odwołujący się mogliby zgodnie z art. 381 k.p.c. złożyć dodatkowe twierdzenia i dowody,

(-) art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 278¹ k.p.c., przez oparcie rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji w sprawie o ustalenie jednorazowego odszkodowania za śmiertelny wypadek przy pracy na opinii biegłego pochodzącej z innego postępowania - postępowania przygotowawczego w sprawie narażenia pracownika na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wskutek niedochowania przepisów o bezpieczeństwie i higieny pracy, podczas gdy była ona w świetle art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. nieprzydatna dla niniejszej sprawy, zważywszy na przedmiot postępowania, w którym została wydana, co miało istotny wpływ na wynik, ponieważ Sąd drugiej instancji uczynił ją rozstrzygającą spośród opinii trzech biegłych złożonych w sprawie,

(-) art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 278¹ k.p.c. i 286 k.p.c., przez zaniechanie wezwania biegłego na rozprawę, który wydał w innym postępowaniu opinię, która została uznana za dowód w niniejszym postępowaniu, podczas gdy przeprowadzenie tej czynności było zasadne i konieczne, zważywszy na wątpliwości co do opinii, co miało istotny wpływ na wynik ponieważ Sąd drugiej instancji uczynił ją rozstrzygającą spośród opinii trzech biegłych złożonych w sprawie.

Skarżący wnieśli o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku „poprzez rozstrzygnięcie o przyznaniu ubezpieczonym: A. W., A. W.1 i I. W. prawa do jednorazowego odszkodowania w równych częściach z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy po zmarłym [...] 2017 r. T. W.”, a w przypadku w braku pozytywnego rozpatrzenia powyższego wniosku - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji oraz o zasądzenie solidarnie od organu rentowego i zainteresowanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zainteresowana, w odpowiedzi na skargę, wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od odwołujących się na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany granicami skargi (poza nieważnością postępowania, która bierze pod uwagę z urzędu), co oznacza, że może brać pod uwagę uchybień niewytkniętych w podstawach kasacyjnych.

W niniejszej sprawie (o jednorazowe odszkodowanie) wyrok Sądu drugiej instancji zapadł po uwzględnieniu apelacji pracodawcy zmarłego pracownika, któremu Sąd pierwszej instancji nadał status zainteresowanego, w wyniku czego przystąpił on do sprawy i stał się stroną postępowania (art. 477¹¹ § 2) k.p.c.

W orzecznictwie przyjmuje się natomiast, że w postępowaniach w sprawach o świadczenia z ustawy wypadkowej pracodawca nie ma statusu zainteresowanego, ponieważ rozstrzygnięcia wydawane w tych sprawach nie stwarzają po stronie

pracodawcy żadnych praw ani obowiązków (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2014 r., I UZP 4/13, OSNP 2014 nr 8, poz. 117; wyroki Sądu Najwyższego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 129/98, OSNAPIUS 1999 nr 13, poz. 437; z dnia 2 października 2008 r., I UK 79/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 99; z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 228; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 654/12, LEX nr 1555331). Rozstrzygnięcie o prawie do renty z tytułu wypadku przy pracy czy o jednorazowym odszkodowaniu z tytułu wypadku przy pracy nie stwarza po stronie pracodawcy żadnych praw ani obowiązków, tym bardziej, że podobnie jak w przypadku niezwiązania organu rentowego wyrokiem sądu pracy ustalającym wypadek przy pracy, pracodawca również nie jest związany wyrokiem wydanym w wyniku odwołania się od decyzji organu rentowego, przyznającym wskazane wyżej świadczenia.

Co więcej, orzeczenie zasądzające świadczenia od organu rentowego nie będzie wiążące (art. 365 § 1 k.p.c.) w postępowaniu o roszczenia wobec pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 89/08, LEX nr 513262). Inaczej rzecz ujmując, wydany w sprawie z ubezpieczenia społecznego wyrok przyznający od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jednorazowe odszkodowanie czy rentę wypadkową nie ma mocy wiążącej w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o świadczenia odszkodowawcze na podstawie przepisów prawa cywilnego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., II PK 136/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 6; z dnia 25 października 2007 r., II PK 78/07, LEX nr 390141).

Jednakże nie sposób przyjąć, że doszło z tego powodu do nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji (art. 379 pkt 3 k.p.c.), analogicznie jak przyjęto w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1936 r., C II 669/36, Zb. Orz. 1937 II, poz. 73 i z dnia 18 marca 1938 r., C II 2649/37, Zb. Orz 1939 II, poz. 119 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2003 r., I PK 67/02, OSNP 2004 nr 14, poz. 240; z dnia 30 września 2014 r., I PZ 18/14, LEX nr 2674501; z dnia 13 października 2010 r., II UK 107/10, LEX nr 737387, z dnia 6 maja 2004 r., III PK 7/04, OSNP 2005 nr 2, poz. 21; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2018 r., I PZ 18/17, LEX nr 2559380; z dnia 17 stycznia 2018 r., IV CSK 42/17, LEX nr 2449676), w którym punktem odniesienia była

niedopuszczalność apelacji i w konsekwencji stwierdzenie, że jej nieodrzućenie, ale merytoryczne rozpoznanie doprowadziło do orzekania w sprawie już prawomocnie osądzonej.

W rozpoznawanej sprawie pracodawca zmarłego pracownika uzyskał formalnie status strony, więc z tego punktu widzenia jego apelacja była dopuszczalna. Można mieć natomiast wątpliwości w tej sytuacji co do *gravamen* (pokrzywdzenia strony orzeczeniem sądu) strony apelującej (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13; OSNC 2014 Nr 11, poz. 108, której nadano moc zasady prawnej). Jednakże, skoro kwestia ta nie została ujęta w ramach podstaw kasacyjnych, to problem ten pozostaje poza kontrolą Sądu Najwyższego.

Rozpoznając zarzuty naruszenia przepisów postępowania, przypomnieć należy, że zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wpływ ten ocenia się przez odniesienie konkretnego rozstrzygnięcia do podstawy materialnoprawnej orzeczenia co do istoty sprawy.

Począwszy od uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 nr 10, poz. 215; OSPiKA 1964 nr 2, poz. 23 z glosą W. Dżułyńskiego i glosą J. Pasternaka), w orzecznictwie przyjmuje się, że uszczerbek na zdrowiu pracownika spowodowany chorobą samoistną (zawał serca, udar mózgu, perforacja żołądka), wywołany nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem (stresiem) pracownika może stanowić wypadek przy pracy. Wypowiadane są w szczególności poglądy, że nadmierny wysiłek (stres) powinien być oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika (aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności, w jakich wykonywana jest praca. Dopuszcza się więc, że codzienne nawet czynności wykonywane w normalnych warunkach przez pracownika o zmniejszonej sprawności, czy to na skutek choroby, czy też w wyniku postępujących z wiekiem zmian w organizmie, mogą być - w zależności od całokształtu okoliczności - uznane za podjęte przy użyciu nadmiernego dla tego pracownika wysiłku (uzasadnienie wskazanej wyżej uchwały oraz powoływane przez skarżącą wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, OSP 1992 nr 11-12, poz. 263 z glosą I. Jędrasik-Jankowskiej; z dnia

8 listopada 1994 r., II PRN 7/94, OSNAPiUS 1995 nr 9, poz. 108; z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219 i z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 2/99, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 663 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 grudnia 1994 r., III APr 41/94, OSA 1995 nr 2, s. 16; a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1964 r., III PU 30/63, OSNCP 1965 nr 1, poz. 8; z dnia 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464 i z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 63/00, OSNAPiUS 2002 nr 13, poz. 316).

Zdecydowanie jednak przeważa (zwłaszcza w ostatnim okresie) pogląd, że wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika, który doznał zawału serca w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy (por. uchwałę z dnia 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNCP 1976 nr 11, poz. 239; NP 1978 nr 1, s. 154 z glosą J. Mazurka oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNCP 1977 nr 12, poz. 248; z dnia 7 października 1986 r., II URN 166/86, OSNCP 1988 nr 2-3, poz. 37; PiZS 1988 nr 7, s. 63 z glosą J. Cholewińskiej-Trzcianki; z dnia 27 marca 1987 r., II PRN 3/87, OSPiKA 1988 nr 3, poz. 50 z glosą J. Logi; z dnia 14 lutego 1996 r., II PRN 2/96, OSNAPiUS 1996 nr 17, poz. 252; z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53; z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 644; z dnia 25 stycznia 2000 r., II UKN 347/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 395 i z dnia 4 października 2000 r., I PKN 70/00, (OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 262, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2000 r., III AUa 864/99, OSA 2001 nr 10, poz. 37).

Musi więc wystąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby zawał serca (zawsze będący przecież skutkiem choroby samoistnej, wewnętrznej) mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej. Może to być szczególny (wyjątkowy, nadmierny) wysiłek fizyczny, np. wskutek polecenia pracownikowi, by wykonał pracę trwającą dłużej niż dopuszczalny limit godzin (wyrok z dnia 1 lutego 1968 r., I PR 449/67, OSNCP 1968 nr 12, poz. 216) albo dźwiganie lub przesuwanie ciężkiego przedmiotu w niedogodnej pozycji (uchwały z dnia

9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, OSPiKA 1969 nr 3, poz. 57 z glosą T. Swinarskiego i z dnia 19 maja 1980 r., III PZP 5/80, OSNCP 1980 nr 12, poz. 228 oraz wyroki z dnia 10 lutego 1977 r., III PR 194/76, OSNCP 1977 nr 10, poz. 196; z dnia 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, OSPiKA 1978 nr 12, poz. 217 z glosą G. Bieńka; z dnia 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 357; z dnia 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 456; z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, OSNP 2003 nr 5, poz. 136; z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 236/03, LEX nr 390137 i z dnia 27 kwietnia 2006 r., II UK 152/05, LEX nr 390135) albo wskutek przystąpienia do pracy po okresie dłuższego urlopu, czy też wykonywania jej przez pracownika przemęczonego dotychczasową jej intensywnością i rozmiarem oraz bez odpoczynku przez dłuższy czas (wyrok z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696), a także, gdy pracodawca nakazuje pracę, nie uwzględniając treści zaświadczenia obejmującej przeciwwskazania do jej wykonywania (wyrok z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 5, s. 269). Może to być także szczególne (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1986 r., II PR 1/86, PiZS 1986 nr 8, s. 74; z dnia 24 marca 1995 r., II PRN 1/95, OSNAPiUS 1995 nr 17, poz. 216 i z dnia 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 292 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 grudnia 1994 r., III AUr 853/93, Prawo Pracy 1995 nr 1, s. 41).

Oznacza to, że wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, który doznał zawału serca w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999 r., II UKN 128/99, LEX nr 45286), gdyż „sama praca” nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną (wyrok z dnia 28 marca 2001 r., II UKN 283/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 555).

Należy również podkreślić, że dokonywana kwalifikacja zdarzenia jako wypadku przy pracy następuje na podstawie ustaleń faktycznych w konkretnej sprawie, w tym ustaleń co do tego, czy zaistniał jakiś inny czynnik, który – oprócz przyczyny wewnętrznej - mógłby mieć istotny wpływ na wystąpienie zdarzenia.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że przyczyną zewnętrzną wypadku, jakiemu uległ T. W. w dniu [...] 2017 r., było świadczenie przez niego pracy z inicjatywy pracodawcy w czasie orzeczonej niezdolności do pracy, gdyż pracując z unieruchomioną jedną ręką, był narażony na ciągły stres związany zarówno z trudnością wykonywania pracy, jak i ryzykiem pogłębienia się urazu. Podkreślił, za biegłym z zakresu kardiologii K. K., że reakcja stresowa zapoczątkowuje cały proces zmian kardiologicznych, których następstwo w postaci ostrego bólu, a nawet nagłej utraty przytomności wystąpić może po kilku godzinach, natomiast uznał za nieprzydatną opinię drugiego biegłego z zakresu kardiologii J. K., która, w jego ocenie, ograniczała się wyłącznie do analizy dokumentacji lekarskiej i pomijała okoliczności związane ze stresem psychofizycznym.

Sąd drugiej instancji wyciągnął inne wnioski z opinii biegłego kardiologa. Zwrócił uwagę, że w opinii biegłego K. K. zarówno pisemnej, jak i ustnej opinii uzupełniającej nie stwierdzono kategorycznie, aby stres związany wykonywaniem pracy w czasie zwolnienia lekarskiego stanowił współprzyczynę śmierci ubezpieczonego. Podobnie ocenił opinię biegłego chirurga J. P., podkreślając, że w opinii pisemnej biegły stwierdził wprawdzie, że współprzyczyną zgonu mógł być stres psychofizyczny spowodowany bólem/dyskomfortem nadgarstka oraz koniecznością powrotu do pracy w okresie zwolnienia lekarskiego, jednakże podczas rozprawy zaznaczył, że nie da się w tym konkretnym przypadku ocenić wpływu stresu na wystąpienie zawału serca. Powołał się także na opinię biegłego A. Z. znajdującą się w dołączonych aktach dochodzenia, w której biegły także stwierdził, że przyczyną zgonu T. W. była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa w przebiegu ostrego niedokrwienia mięśnia sercowego u osoby z przewlekłymi zmianami chorobowymi w układzie sercowo-naczyniowym. Wskazał także, że bezsporne były okoliczności dotyczące wewnętrznej przyczyny śmierci T. W. w postaci zawału serca jako konsekwencji długotrwałej choroby wieńcowej, otyłości oraz innych czynników wewnętrznych.

Jednak nie na tym zakończyły się argumenty Sądu drugiej instancji, bowiem w dalszej części Sąd zanegował wystąpienie u zmarłego stresu związanego z trudnością wykonywania pracy, jak i ryzykiem pogłębienia się urazu. W tym zakresie uznał zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W rezultacie Sąd drugiej instancji dokonał ustalenia, że T. W. w trakcie pracy w dniu [...] 2017 r. nie znajdował się w stanie stresu, mimo wystąpienia okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych (świadczenie pracy w czasie zwolnienia lekarskiego w związku z doznanym urazem ręki, przy obsłudze maszyny wymagającej oburęcznej pracy).

Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, chyba że zarzuty naruszenia przepisów postępowania okażą się zasadne i mające istotne znaczenie dla wyniku sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Z przedstawionych w skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania jedynie zarzut naruszenia „art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 278 § 1 k.c. i art. 232 k.p.c.” (powinno być: art. 382 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.c. i art. 232 k.p.c. - w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może być brany pod uwagę w aspekcie jego wpływu na wynik sprawy (kwalifikację prawną zdarzenia z dnia [...] 2017 r.). Zarzut ten uzasadniony zostały twierdzeniem, że Sąd, „ustalając kwestię wystąpienia współprzyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy w postaci silnego stresu, oparł się na zeznaniach świadków, co jest niedopuszczalne”. Zdaniem skarżących, ustalenia tego rodzaju wymagają wiadomości specjalnych, co mają potwierdzać przywołane orzeczenia.

Powyższe stanowisko jest błędne. W każdej ze spraw przywołanych przy tym zarzucie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 23 stycznia 1986 r., II PR 1/86, PiZS 1986 nr 8, s. 74; 24 marca 1995 r., II PRN 1/95, OSNAPiUS 1995 nr 17, poz. 216; 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNAPiUS 2000 nr 7, poz. 292; 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNP 1997 nr 19, poz. 386 i z 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNP 1998 nr 15. poz. 464 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 grudnia 1994 r., III AUr 853/93, Prawo Pracy 1995 nr 1, s. 41) stwierdzenie, że przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być szczególne (nadzwyczajne,

nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych, nie oznaczało, że stres jest okolicznością, której ustalenie wymaga wiedzy specjalnej, a jedynie to, że wiedzy takiej wymaga ustalenie wpływu tego (ustalonego) stresu na wystąpienie zdarzenia (rozumianego jako współprzyczyna wypadku przy pracy). Przykładowo, w sprawach II UKN 85/96 oraz II UKN 304/97 nie chodziło o stres jako współprzyczynę wypadku przy pracy, ale o pracę stanowiącą nadmierny wysiłek fizyczny dla pracownika. W sprawie II PR 1/86 ustalono stan wzburzenia wynikający z obrzucenia kierownika słowami wulgarnymi, po zakomunikowaniu pracownikowi zwolnienia z pracy w trybie dyscyplinarnym; w sprawie II PRN 1/95 - zdenerwowanie powoda faktem odwołania kursu autobusu zakładowego (którym dojeżdżał do pracy), a następnie zdenerwowanie wywołane wezwaniem do kierownika Zakładu Transportu. Zatem ustalenie wystąpienia stanu zdenerwowania, wzburzenia emocjonalnego, stresu, nadmiernego obciążenia psychicznego i napięcia nerwowego (wywołanego określonymi zdarzeniami, nietypowymi dla normalnych stosunków pracowniczych) należy do sądu, a nie biegłych.

Natomiast należy mieć na uwadze, że współprzyczynę zewnętrzną zawału serca mogą stanowić nie tylko silne przeżycia emocjonalne, ale nadmierny wysiłek fizyczny dla osoby dotkniętej określonymi schorzeniami, spowodowany wykonywaniem pracy w warunkach atypowych, wymagających np. innej motoryki powodującej większe niż normalnie obciążenie fizyczne organizmu. W niniejszej sprawie do tego typu atypowych warunków zaliczyć można jednoręczne wykonywanie pracy wymagającej normalnie użycia obu rąk, co wynikało z niesprawności jednej ręki powodującej czasową niezdolność do pracy z powodu choroby, ze względu na którą - orzeczeniem lekarskim - udzielono pracownikowi zwolnienia od pracy. Odwracając kolejność, zbadania wymagało to, czy wykonywanie z inicjatywy pracodawcy pracy w okresie zwolnienia lekarskiego, której zmarły nie mógł wykonywać z uwagi na niesprawność jednej ręki, mogło powodować nadmierny wysiłek dla organizmu dotkniętego poważnym schorzeniem kardiologicznym i stanowić swoisty „wyzwalacz” zawału serca.

Zatem sekwencja wymaganych ustaleń przedstawia się następująco: 1) ustalenie nietypowych warunków wykonywania pracy, 2) ustalenie, czy wywołały one stres lub nadmierny wysiłek u pracownika, biorąc pod uwagę wydolność organizmu dotkniętego schorzeniem samoistnym, 3) po potwierdzeniu wystąpienia stresu lub nadmiernego wysiłku - ustalenie na podstawie opinii biegłego, czy stan ten mógł stanowić współprzyczynę zdarzenia z dnia [...] 2017 r. Tak więc ustalenie przez Sąd drugiej instancji, że w dniu [...] 2017 r., mimo wykonywania pracy w nietypowych warunkach, nie wystąpił u zmarłego stres związany z trudnością wykonywania pracy i ryzykiem pogłębienia się urazu, było niewystarczające dla wykluczenia wystąpienia przyczyny spowodowanej warunkami wykonywania pracy (przyczyny zewnętrznej).

O tyle zatem pozbawione są większego znaczenia pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania (poza zarzutem naruszenia „art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 156¹ k.p.c. oraz z art. 374 zdanie pierwsze k.p.c.”, przez nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji rozprawy). Wytykają one wadliwości procedowania i niedostatki postępowania dowodowego w zakresie dowodów z opinii biegłych powodujące niedostateczne wyjaśnienie kwestii wpływu stresu na wystąpienie zawału serca.

Natomiast uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 3 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy wypadkowej wobec niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 1229815; z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524).

Na koniec stwierdzić należy, że nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 156¹ k.p.c. oraz z art. 374 zdanie pierwsze k.p.c., przez nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji rozprawy. Należy wskazać, że zgodnie z art. 15zzs ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem

COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.; dalej także ustawa COVID-19), w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania Sąd Okręgowy w Warszawie wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r. (zob. art. 46 w związku z art. 76 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, Dz.U. z 2020 r., poz. 875), przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, zaś przeprowadzenie wymaganych przez ustawę rozprawy lub posiedzenia jawnego mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w nich uczestniczących i nie można przeprowadzić ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, a żadna ze stron nie sprzeciwiła się przeprowadzeniu posiedzenia niejawnego w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia ich o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne; w przesyłanym zawiadomieniu należy pouczyć stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej o prawie i terminie do złożenia sprzeciwu. To ten przepis, a nie art. 374 k.p.c. stanowił podstawę rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]